

KS. SZREYBROWSKI KAZIMIERZ (1879-1940)



Urodził się 8 lutego 1879 roku we wsi Krzywogóra, w powiecie wrzesińskim, jako syn kupca Emila i Walerii z domu Pfeiffer. Maturę zdał 7 marca 1901 roku w Królewskim Gimnazjum im. Jana Amosa Komeńskiego w Lesznie, gdzie należał do tajnego Koła Towarzystwa Tomasza Zana. Nauki teologiczne pobierał w seminarium poznańskim i gnieźnieńskim. Świecenia kapłańskie otrzymał 17 grudnia 1904 roku. Posługę duszpasterską rozpoczął 1 stycznia 1905 roku jako wikariusz w parafii Bożego Ciała w Poznaniu. Pięcioletnia praca u boku proboszcza księdza A. Kostenckiego z pewnością wywarła wpływ na jego zainteresowania działalnością społeczną.

W 1910 roku został mianowany proboszczem w dwóch połączonych wtedy parafiach – w Wilkowie i Cielczy (dekanat nowomiejski). W 1915 roku przeniesiony został jako proboszcz-prepozyt do Odolanowa (dekanat ostrowski). W latach 1923-1924 był także dziekanem tego dekanatu. Od 1924 roku do 1932 roku był proboszczem-prepozytem w Gostyniu, a przy tym wizytatorem nauki religii w szkołach powszechnych powiatu. Za zasługi w pracy duszpasterskiej 13 kwietnia 1932 roku prymas Polski kardynał August Hlond mianował go kanonikiem gremialnym kapituły metropolitalnej poznańskiej, a w sierpniu tegoż roku jednocześnie powierzono mu obowiązki proboszcza penitencjarza i kaznodziei parafii archikatedralnej w Poznaniu. 1 lipca 1937 roku zrzekł się dwóch ostatnich funkcji. Był również wizytatorem w szkołach poznańskich. Stanowiska te zajmował do początku okupacji niemieckiej.

W całym okresie swej pracy kapłańskiej zajmował się działalnością na niwie społecznej, tak związaną z duszpasterstwem, jak i na terenie pozakościelnym. Jako wikary w parafii Boże Ciało w Poznaniu opiekował się Towarzystwem Młodzieży Polskokatolickiej (TMPK). Obsługując sam, bez wikarego, odległe o kilka kilometrów dwie parafie (Wilkowyja i Cielcza), liczące razem przeszło 4000 wiernych, znajdował czas na pracę w bractwach i stowarzyszeniach parafialnych. W 1912 roku założył w obydwóch parafiach towarzystwa młodzieży (TMPK) męskiej, obejmując patronat nad nimi. Kierował też jako prezes Kółkiem Rolniczym w Wilkowie. Poza tym w parafii pod jego opieką pozostawały: Sodalicja Matek Chrześcijańskich, Żywy Różaniec, Bractwo Wstrzemięźliwości, Straż św. Józefa i Tercjarze św. Franciszka. Organizacjami młodzieży zajmował się również w Odolanowie, będąc tam patronem Stowarzyszenia Młodych Polek i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej męskiej. Sporo czasu poświęcał chórowi kościelnemu.

Od 1907 roku należał do Związku Towarzystw Dobroczynnych (późniejszy „Caritas”). Czynny był poza tym w ruchu spółdzielczym. Wybrany został prezesem rady nadzorczej Spółki Bank Ludowy w Odolanowie. Funkcję tę pełnił do roku 1925. Działał ponadto w Towarzystwie Czytelni Ludowych, będąc w latach 1915-1918 prezesem Komitetu Towarzystwa Czytelni Ludowych na ówczesny powiat odolanowski. W ostatnich latach I wojny światowej kwestował w parafii na pomoc dla

głodującej ludności Królestwa Polskiego (zajmowanego przez Niemców). Uczestniczył w ruchu niepodległościowym. Był współzałożycielem, powołanego w Odolanowie 12 listopada 1918 roku tajnego Komitetu Obywatelskiego, pełniąc w nim funkcję skarbnika. Wspomagał też aktywnie swego krewnego – Mieczysława Szreybrowskiego – organizującego w powiecie polskie siły zbrojne.

Podczas pracy w Gostyniu nadal prowadził działalność na rzecz rozwoju organizacji katolickich, tak w samym mieście, jak i w sześciu okolicznych wsiach należących do parafii. Oprócz już istniejących zakładał nowe bractwa kościelne. W 1925 roku zorganizował w Gostyniu Stowarzyszenie Młodych Polek, które pod jego patronatem po kilku latach liczyło 200 członkiń. Obok już tu działającego, utworzył w 1931 roku, nowe stowarzyszenia młodzieży męskiej w Czajkowie i w Dręczewie. Kierował gostyńską Ligą Katolicką, powołał w 1931 roku Parafialną Akcję Katolicką, skupiającą wszystkie stowarzyszenia i bractwa parafialne, a wśród nich rozpowszechnione tam: Żywy Różaniec Ojców i Matek, Katolickie Stowarzyszenie Robotników, Stowarzyszenie Kobiet Pracujących, kilka stowarzyszeń młodzieży i Koło Abstynentów. W 1932 roku ta centrala parafialna skupiała około 3300 wiernych, należących do wspomnianych bractw i towarzystw. Działał też w parafii gostyńskiej chór kościelny i młodzieżowy zespół muzyczny, które uświetniły m.in. wizytację biskupa Walentego Dymka w maju 1932 roku. Dbał i zabiegał o doksztalcenie miejscowej młodzieży, współorganizował dla niej w Gostyniu kursy zawodowe i gospodarstwa domowego. Organizował też rekolacje dla wszystkich stanów, zwłaszcza dla młodzieży. Od 1 września 1929 roku do lipca 1934 roku wydawał własnym nakładem „Wiadomości Parafialne. Pisemko Tygodniowe Parafii Farnej Świętej Małgorzaty w Gostyniu”. Nieduży ten tygodnik zamieszczał kalendarz liturgiczny, kronikę parafialną, wskazania pastoralne, a dodawany był bezpłatnie do niedzielnego numeru „Orędownika Gostyńskiego”, co ułatwiało kolportaż.

W 1932 roku został proboszczem i kanonikiem Archikatedry Poznańskiej. Na kolejnej posadzie w Poznaniu współredagował w latach 1932-1939 inne czasopismo – „Tygodnik Kościelny Parafii Archikatedralnej”, w którym był odpowiedzialny za wiadomości parafialne. Nadal pracował w Poznaniu z młodzieżą, będąc tzw. protektorem Oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w parafii tumskiej. Wspierał też działalność i młodzież w ramach Towarzystwa Kolonii Wakacyjnych „Stella” w Poznaniu, do którego należał od 1934 roku. W 1933 roku powołał do życia Parafialną Akcję Katolicką, dobrze pracującą, choć już nie tak liczebną jak w Gostyniu, narzekano przy tym na brak poparcia ze strony inteligencji. Znalazł się później (1939) w składzie Diecezjalnej Akcji Katolickiej. Wyróżniał się w stowarzyszeniach kapłańskich, będąc prezesem Związku Kapłanów „Unitas”, a ponadto sekretarzem i skarbnikiem Związku Misjonarzy „Dobrego Pasterza” w Poznaniu. Od 1916 roku należał do Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Po wkroczeniu Niemców do Poznania został przez nich aresztowany 9 listopada 1939 roku i osadzony w poznańskim Forcie VII, gdzie zginął 9 stycznia 1940 roku zastrzelony przez esesmana. W akcie zgonu podano, iż zmarł na zwapnienie żył.